



Sygn. akt II UK 385/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

w sprawie z wniosku D. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 sierpnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 sierpnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego Sądowi Apelacyjnemu w (...).**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2018 r., oddalił apelację D. J. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 maja 2017 r., mocą którego oddalono odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w

P. z dnia 24 sierpnia 2016 r., odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym 5 października 2001 r. F. B.

W sprawie ustalono, że D. J., urodzona 23 grudnia 1958 r., ma wykształcenie podstawowe. Od dzieciństwa nosiła okulary i miała problemy ze wzrokiem i w związku z tym została poddana terapii fotodynamicznej (2004) a w 2010 r. przeszła usunięcie zaćmy oka prawego, zaś dwa lata później oka lewego. Cierpi na zwyrodnienie krótkowzroczne siatkówki centralnej obu oczu. Podjęte leczenie nie usunęło zaburzeń widzenia, gdyż praktycznie nie widzi okiem lewym a prawe ma znacznie upośledzone w zakresie ostrości do dali.

Odwołująca się (przed 21. rokiem życia) pracowała jako pomoc w przedszkolu, a także w tartaku przy układaniu desek, łącznie trzy lata. Następnie pobierała rentę wypadkową (wypadek w tartaku) przez kolejne sześć lat. Od 2005 r. ma przyznaną stałą rentę socjalną z przyczyn okulistycznych. Nadto jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności. W 2016 r. złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym w 2001 r. F. B.

Sądy ustaliły dalej, że pozwany uznał ją za osobę całkowicie niezdolną do pracy, ustalając moment jej powstania po dniu 23 grudnia 1974 r., to jest po ukończeniu 16. roku życia. W tej sytuacji Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu okulistyki. Z opinii lekarskiej wynika, że odwołująca się nie była osobą całkowicie niezdolną do pracy przed ukończeniem 16. roku życia a tym samym nie ma prawa do renty rodzinnej w myśl art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887, dalej ustawa emerytalna).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne, zwłaszcza zgromadzone dowody w postaci dokumentacji medycznej oraz opinii biegłej, w tym opinii uzupełniającej z 5 lutego i 19 marca 2017 r. Z wiadomości specjalnych wynika, że brak jest dowodów wskazujących na powstanie całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem szesnastego roku życia, a tego rodzaju dysfunkcja powstała dopiero w 2005 r. Biegła wskazała, że w 1968 r. odwołująca się miała zachowaną dobrą ostrość wzroku oka lewego, co pozwalało jej na wykonywanie pracy na stanowiskach dla osób jednoocznych. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pełnomocnik odwołującej się ustanowiony z urzędu, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości i wskazując na naruszenie prawa materialnego, to jest: (-) art. 12 ust. 2, art. 13 ust. 1 i 4 oraz art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej w związku z art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1340), przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, co doprowadziło do wniosku, że skarżąca nie stała się całkowicie niezdolna do pracy przed ukończeniem 16. roku życia, mimo stwierdzenia poważnego i stale postępującego schorzenia już w 10. roku życia, a także pominięcia okoliczności, iż skarżącej od 2005 r. przysługuje stała renta socjalna z tytułu całkowitej niezdolności do pracy przed ukończeniem 18. roku życia. Z kolei w odniesieniu do prawa procesowego skarżący podniósł naruszenie: (-) art. 227 w związku z art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez brak rozpoznania istotnych okoliczności związanych z ustaleniem, czy skarżąca stała się całkowicie niezdolna do pracy przed 16. rokiem życia; (-) art. 227 i 278 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie wniosku skarżącej i nieprzeprowadzenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych lekarzy (zwłaszcza okulisty, neurologa oraz lekarza medycyny pracy), w sytuacji gdy biegła z zakresu okulistyki, wydając opinię w niniejszej sprawie, nie oparła się na całości dokumentacji medycznej, w tym zwłaszcza na wynikach badania przeprowadzonego w 1968 r., mającego istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia lekarza okulisty, lecz także z punktu widzenia lekarzy innych specjalności, którzy powinni wypowiedzieć się na temat ustaleń lekarza okulisty, co miałoby wpływ na wykazanie całkowitej niezdolności skarżącej do pracy przed 16. rokiem życia.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, a także rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i jego zmiany przez orzeczenie co do istoty sprawy i przyznanie odwołującej się renty rodzinnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona. Niemniej nie wszystkie poglądy skargi kasacyjnej zasługują na uwzględnienie. Przede wszystkim ze stanowiska skarżącej wynika założenie, że skoro odwołująca się nabyła prawo do renty socjalnej, to znaczy, iż w okresach uprawniających także do nabycia renty rodzinnej była całkowicie niezdolna do pracy. Przedmiotowe stanowisko opiera się na błędnym założeniu, że naruszenie sprawności organizmu, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1455, dalej także jako ustawa z 2003 r.) jest tożsame z występującą w tym samym czasie całkowitą niezdolnością do pracy (art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że całkowita niezdolność do pracy, będąca przesłanką prawa do renty socjalnej, może wprawdzie powstać po upływie okresów wskazanych w art. 4 ust. 1 ustawy z 2003 r., ale dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, aby przyczyna naruszenia sprawności organizmu osoby ubezpieczonej (choroba) - powodująca całkowitą niezdolność do pracy - powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 tej ustawy (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., II UZP 4/06, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 334; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 6/11, LEX nr 1026617; z dnia 9 maja 2018 r., II UK 78/17, LEX nr 2490067). Natomiast, będąca przesłanką nabycia prawa do renty socjalnej całkowita niezdolność do pracy może być konsekwencją jednego schorzenia lub wypadkową wielu dolegliwości, i to niekoniecznie tych samych, które uprzednio stanowiły podstawę orzekania o tej niezdolności. Może się zatem zdarzyć, że choroba, która dotychczas była jedynym powodem stwierdzanej całkowitej niezdolności do pracy, sama nie wywołuje już tego rodzaju skutku w sferze możliwości wykonywania zatrudnienia, ale wraz z innymi, nasilającymi się dolegliwościami zdrowotnymi pozwala na dalsze kwalifikowanie danej osoby jako dotkniętej tymże stopniem niezdolności. Bywa również tak, że w miejsce uprzedniej przyczyny (przyczyn) całkowitej niezdolności do pracy pojawia się inna (inne). Istotne jest to, aby schorzenie lub schorzenia, które obecnie stanowią przyczynę naruszenia sprawności organizmu powodującego całkowitą niezdolność do pracy, powstały w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 ustawy z 2003 r., nawet jeśli dotychczas nie były one przesłanką orzekania o tej niezdolności (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., I UK 279/11, LEX nr 1165283). Z tego względu tak rozumiany art. 4 ustawy z 2003 r. nie stanowi skutecznego zarzutu kasacyjnego, zwłaszcza że został przytoczony *in extenso*, mimo iż składa się z trzech ustępów. Podobna sytuacja ma miejsce w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 278 k.p.c., który także składa się z kilku jednostek redakcyjnych. Natomiast celny okazał się zarzut wskazujący na konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w odniesieniu do wiadomości specjalnych (art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.). W przypadku żądania przyznania renty rodzinnej, której podstawą ma być wsteczne odkodowanie momentu powstania całkowitej niezdolności do pracy, decydujące pozostaje w sprawie dokonanie kompleksowych ustaleń faktycznych. Te zaś powinny zmierzać do wyjaśnienia, czy (kiedy) odwołująca się stała całkowicie niezdolna do pracy. Ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. w zakresie oceny etiologii schorzenia, momentu jego powstania, przebiegu procesu chorobowego i stopnia nasilenia diagnozowanych schorzeń oraz potencjalnie wzajemnych powiązań innych dolegliwości i ich wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej. Sąd nie ma kompetencji do samodzielnego ustalania czy występowanie u danej osoby dolegliwości zdrowotnej powoduje całkowitą niezdolność do pracy, gdyż do pełnej analizy stanu zdrowia niezbędne jest zasięgnięcie opinii biegłego (biegłych), a sporządzone opinie winny być kategoryczne i kompleksowe. Nie można ich analizy ograniczyć tylko do sumarycznie sformułowanego wniosku w końcowej części opinii, bez równoczesnej analizy argumentów, które składają się na końcowe stanowisko lekarza.

Jednocześnie, co należy podkreślić, każda sprawa toczy się wokół indywidualnych okoliczności, właściwości osoby ubiegającej się o świadczenie, które z racji splotu różnego rodzaju dolegliwości tworzą zakres niezbędnego odwzorowania. Po stronie orzekającego sądu powstaje więc obowiązek sformułowania tez do biegłego, które w sposób maksymalnie ukształtowany obejmą sporne okoliczności sprawy. W przypadku sprawy o rentę rodzinną w odniesieniu do osoby, która była aktywna zawodowo, nawet przez krótki odcinek czasu, konieczne staje się zastrzeżenie, czy potencjalna zachowana zdolność do pracy obejmuje zatrudnienie na otwartym rynku pracy, czy też tylko w razie stworzenia

stanowiska pracy chronionej. Wiadomo, że nie chodzi o odkodowanie konkretnego stanowiska pracy, lecz odpowiedź na abstrakcyjne pytanie czy została zachowana zdolność do jakiegokolwiek pracy. W tym celu ważyć należy rodzaj ułomności i zakres prac, jakie może wykonywać dana osoba. Ten ostatni aspekt winien uwzględniać, czy w ogóle takie prace są (były) dostępne.

W myśl art. 12 ust. 2 ustawy o emerytalnej całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Od wskazanej wyżej zasady przewidziany został wyjątek. Zgodnie bowiem z art. 13 ust. 4 tej ustawy, zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (zob. ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1172) nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych (otwartych) warunkach pracy. Konieczność odniesienia się do normalnych (typowych) warunków pracy można uznać za pogląd utrwalony w piśmiennictwie (por. T. Bińczycka-Majewska: Wokół projektu zmian prawa rentowego, PiZS 1995 nr 5, s. 3; W. Koczur: Orzekanie o niezdolności do pracy dla celów rentowych (w:) B.M. Ćwiertniak (red.), Prawo pracy, ubezpieczenia społeczne, polityka społeczna. Wybrane zagadnienia, Opole 1998 s. 385; H. Pławucka: Niezdolność do pracy w przepisach prawa emerytalno-rentowego, PiZS 1998, nr 1, s. 4). Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 369; z dnia 3 kwietnia 2003 r., II UK 206/02, M.P.Pr. - wkł. 2004 nr 3, poz. 13; z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309).

W ostatecznym rozrachunku, w toku postępowania dowodowego, konieczne staje się odniesienie do normalnych (typowych) warunków pracy i przez ich pryzmat

dokonanie oceny, na ile dana osoba z określonym schorzeniem (schorzeniami) jest w stanie podjąć zatrudnienie i wykonywać pracę w warunkach niedostosowanych do jej potrzeb (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/00, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 369; z dnia 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234; z dnia 13 października 2009 r., II UK 106/09, LEX nr 558589; z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; z dnia 19 marca 2014 r., I UK 434/13, LEX nr 1446443). W orzecznictwie wskazuje się także, że art. 13 ust. 4 ustawy emerytalnej wyraża odrębność instytucji i celów ustawy dotyczącej rehabilitacji oraz ustawy emerytalnej (ustawy o rencie socjalnej). Ta odrębność oznacza, że ocena przesłanek niezdolności do pracy nie jest uzależniona od przesłanek niepełnosprawności, uzasadniającej objęcie danej osoby specjalną ochroną prawa socjalnego z zakresu rehabilitacji i zatrudnienia w szczególnych (chronionych) warunkach, gdyż są to odrębne kategorie pojęć (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2004 r., II UK 68/04, LEX nr 979180 oraz z dnia 17 lutego 2009 r., I UK 233/08, LEX nr 736713). W konsekwencji, niemożność wykonywania pracy spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym niezdolność do zarabkowania nie stanowi o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261 i powołane w nim orzeczenia).

Przenosząc powyższe standardy na grunt przedmiotowej sprawy, należy odnieść się do wniosków końcowych, jakie wynikają z treści zaskarżonego wyroku. Zasadniczo negatywne wnioskowanie w odniesieniu do odwołującej się wynika z treści opinii biegłej z zakresu okulistyki i jej opinii uzupełniających. W jej ocenie, odwołująca się nie była (nie stała się) całkowicie niezdolna do pracy do ukończenia 16. roku życia, co z kolei zdaniem Sądu odwoławczego, w perspektywie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, nie pozwala na przyznanie renty rodzinnej. Jednak równocześnie biegła stwierdza, że skarżąca mogła pracować na stanowiskach pracy dla osób jednoocznych. Rzecz w tym, że dany wniosek został skonstruowany mając na uwadze rok 1968, kiedy to ubiegająca się o świadczenie miała 10 lat, a więc nie miała (bo nie mogła) wyuczonego zawodu, czy innych kwalifikacji potrzebnych na jakimkolwiek rynku pracy. Tego rodzaju spostrzeżenie obliuguje sąd

do uwzględnienia nie tylko samego stanowiska biegłej, lecz także do przeanalizowania elementów cząstkowych opinii, czy odpowiadają one dokładnie na pytania skierowane do lekarza. W ten sposób ujawnia się pewna dysharmonia zgromadzonych dowodów, które nie prowadzą – w dotychczasowym stanie sprawy – do jednoznacznych stanowisk, skoro ocena niezdolności do pracy powinna być skoncentrowana na procesie rozciągniętym w czasie, przynajmniej do 1974 r., czyli ukończenia przez odwołującą się istotnego wieku z perspektywy art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Tym samym koncentracja wiadomości specjalnych powinna dotyczyć oceny czy towarzysząca odwołującej się dolegliwość (dolegliwości) sprzeciwiała się zatrudnieniu na otwartym rynku pracy, a jeżeli nie, to jakie za tym przemawiają względy. Oceny tej nie zmienia potencjalny deficyt dokumentacji źródłowej (medycznej), gdyż niedostatki na tym polu winny być kompensowane wiedzą naukową biegłego i jego doświadczeniem zawodowym. Wszak całkowita niezdolność do pracy (lub jej brak) jest zjawiskiem obiektywnym, która może być wyprowadzona na podstawie wyżej wskazanych parametrów. Dlatego należy zgodzić się z zarzutem skargi kasacyjnej w odniesieniu do art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W takiej sytuacji obowiązkiem sądu staje się dalsze wyjaśnienie stanowisk wynikających z wiadomości specjalnych. Z kolei uchybienie tej powinności uzasadnia także zarzut naruszenia art. 12 ust. 2 i art. 13 ust. 1 i 4 ustawy emerytalnej. Finalnie, sąd rozpoznający sprawę nie może automatycznie powielić wniosku biegłego, o ile jego argumentacja pozostaje w opozycji do kwestii związanych z terminami prawnymi. Nie chodzi tu oczywiście o zastępowanie biegłego i samodzielne rozstrzyganie sprawy, lecz jej wszechstronne wyjaśnienie, zwłaszcza w razie stosownej aktywności ubiegającego się o świadczenie, tak by ostateczny werdykt uwzględniał faktyczny pułap możliwości wykonywania pracy na otwartym rynku zatrudnienia oraz pozwalał na wnioski, że podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen prowadzi do kompleksowej oceny istotnych w sprawie elementów.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

